GAZETA KRAKOWSKA

Nro 32.

z KRAKOWA dnia 20 KWIETNIA 1825 roku we SRODĘ.

Z Warszawy d. 12 Kwietnia.

Nayiaśnieyszy Pan mianował Kommandora de Guerreiro, Posła Portugalskiego, Kawalerem Polskiego orderu S. Stanisława 1wszey klassy.

— Przybyła już z Petersburga do Warszawy część Kancellaryi Ministra Sekretarza Stanu, poprzedzaiąca Nayiaśnieyszego Pana, którego w dniu 27 b. m. stolica tuteysza ma nadzieię w murach swoich oglądać.

— Wkrotce w Kościele S. Krzyża w Warszawie wzniesiony będzie pomnik dla ś. p. Stanisława Hrabi Małachowskiego, czci godnego Prezesa Senatu. Przywieziono już głównieysze części tego pomnika, robione z marmuru w Rzymie, przez iednego z uczniow sławnego Kanowy.

— Ulubiony nasz Komedyiopisarz Al: Hr. Fredro, zaięty iest własnie pisaniem nowey Komedyi pod tytułem: *Idealizm i Realizm.*

— Dnia 8 b. m. po odbytem Wielko-Piątkowem nabożeństwie, podług obrządku Kościoła Greckiego, ieden z tuteyszych mieszkańców tegoż wyznania udał się do Ratusza na Grzybowie, i wywiadywał się o osobach tam osadzonych w więzieniu za długi. Opłacił natychmiast pewną summę za rzemieślnika, oyca familii, który uiścić się nie był w stanie. Piękny przykład cnoty Chrześciiańskiey!

— We wsi Klementowicach Obwodzie Lubelskim dziedziczney W. Dębowskiego, zgorzały zabudowania gospodarskie stodoły ze zbożem, spichlerz i owczarnia, w którey do 800 sztuk owiec poprawnych spaliło się.

— W miasteczku Izbicy Obwodzie Krasnostawskim spaliło się dnia 3 Marca r. b. o godzinie 1wszey z południa 21 domów mieyskich, częścią murowanych, częścią drewnianych, niemniey 11 chałup z zabudowaniami we wsi Izbicy stykaiącey się z miasteczkiem. Dwoie ludzi utraciło w tym ogniu życie; spaliło się także kilka sztuk bydła różnego rodzaiu.

Kommissyia Centralna Likwidacyyna Królestwa Polskiego.

W dalszym ciągu obwieszczeń swoich z dnia 8 i 23 z. m. i z dnia [illegible] b. m. w pismach publicznych Nro 28, 32 i 38 umieszczonych, w których o przesłaniu do Władz kraiowych nowych Dowodów

poświadczaiących dla stron prywatnych w zamian za Obligacyie hypoteczne Skarbowe, Bilety Kassowe byłego Xięstwa Warszawskiego, oraz i Bony dziesięćtysiączno-frankowe w Kommissyi Centralney Likwidacyyney, przed upłynieniem terminu prekluzyynego, złożone, zawiadomiła; donosi teraz stronom interessowanym, które certyfikaty przez byłą Kommissyię Centralną Likwidacyyną wydane, tak za rozebrane na fortyfikacyie na Pradze domy i zaięte place, iako i za inne pretensyie z procentem po cztery od sta przyznane, również i bezprocentowe, przed terminem prekluzyynym do Kommissyi Centralney Likwidacyyney podały: iż w zamian za takowe, nowe Dowody wygotowane już zostały, i w dniu dzisieyszym dla obywateli i mieszkańców w Powiatach, właściwym Kommissyiom Woiewodzkim, a dla mieszkańców i obywateli Miasta Stołecznego Warszawy Urzędowi Municypalnemu, Kommissyia Centralna Likwidacyjna ożeż przesłała.

Każdy więc po odebranie wspomnionych Dowodów do rzeczonych Władz udać się winien, które mu takowe za uznaniem tożsamości osoby, wręczyć nie omieszkaią.

W Warszawie dnia 30 Marca 1825.

Radca Stanu, Prezes:
Kalinowski.
Sekretarz Jeneralny
Starzyński.

Z Petersburga d. 13 Marca d. K.

(Z Kuryiera Litewskiego.)

Cesarskie Towarzystwo wolne Ekonomiczne w Petersburgu, stosownie do swych Ustaw, miało dnia 31 Stycznia r. b. wielkie posiedzenie roczne, którego celem było zdanie sprawy z przychodu, wydatków i działań r. 1824, oraz, wybór Prezesa Towarzystwa i Prezesów oddziałów iego Rady. — Po zagaieniu posiedzenia, Prezes, Admirał i Kawaler Mordwinów, zdawał zgromadzeniu sprawę z działań roku 1824, Towarzystwa, Rady i rożnych iego oddziałów, którą z powszechnym zadowoleniem przyięto. A że w liczbie tych działań, usiłowania Towarzystwa, około rozszerzenia szczepienia ospy ochraniaiącey, na szczególną uwagę zasługiwały; przeto Prezes sam przeczytał listę tych Członków, którzy przez zapisanie iedno-razowych i corocznych ofiar, okazali swe życzenie czynnego przykładania się do celu tak dobroczynnego. Nastąpiło potem przeczytanie krotkiego doniesienia o skutkach starań około szczepienia ospy, od dnia 18go Sierpnia roku zeszłego, z którego się okazało: 1) Że od tego dnia kupiono około tysiąca lancetów i do Gubernialnych komitetów wakcynowania rozesłano; takoż przeszło siedm tysięcy flaszek szklannych z materyią wakcyny i bez niey; iedenaście tysięcy właściwie do tego celu wydrukowaney xiążeczki o pożytku szczepienia ospy ochraniaiącey. 2) Że za wysokiem pozwoleniem Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny, czterey Towarzystwu z domu wychowania pozwoleni chłopcy, od dnia 26 Września r. z., w okręgu Petersburgskim i Oranienbaumskim zaszczepili ospę 1879 dzieciom, a 73 osób wyuczone zostały sposobu iey szczepienia. Potem Szambelan Wsewołożski; z gorliwości ku tak dobroczynnemu przed-

się wzięciu, oświadczył, iż każe zrobić bezpłatnie 2500 futerałów, każdy z dwolancetami i Towarzystwu ofiaruie, z których kilka, iako probę, obecnym Członkom rozdano, razem z krótką wydrukowaną instrukcyią szczepienia wakcyny. Towarzystwo oświadczyło Prezesowi, iak naywiększe podziękowanie za iego starania, pomyślnym skutkiem uwieńczone, w przedsięwzięciu tak wielkiey wagi, tudzież Prezesowi 3go oddziału Radcy Stanu Hołyńskiemu, Szambelanowi Wsewołożskiemu, i pierwszemu Medykowi Cesarskiego domu wychowania, Radcy Stanu Kühlwein. Potem nastąpiło czytanie przez Prezesa podanych, a przez Radę potwierdzonych, rachunków z przychodu i wydatków Towarzystwa w roku 1824; tudzież z uczynionych darów w xiążkach, machinach, modelach i innych rzeczach. Z rachunku pieniędzy okazało się: 1) Że na początku r. 1824 kapitał Towarzystwa był 51,000 rubli assyg. 2) Że w ciągu roku powiększył się 31,000 rubli, a z przydaniem procentów do 98,000 wynosi, łącząc zaś summy nowo złożone, czyni 114,000 rubli w biletach bankowych. Za tak znakomite pomnożenie kassy Towarzystwa, oświadczyło zgromadzenie Prezesowi i Radzie Towarzystwa naywiększą wdzięczność, i postanowiło, ażeby te rachunki przez cały miesiąc leżały na stole w sali posiedzeń, podług przepisu Ustaw. — Potem stosownie do Ustaw Prezes wezwał do wyboru nowego Prezesa. Ale zgromadzenie, przez sprawiedliwą wdzięczność, za tak czynne i tak gorliwe starania Prezesa dla dobra Towarzystwa, iednogłośnie zaprosiło go do sprawowania tego urzędu w roku następnym, i z radością usłyszało, że to zaproszenie przyiął. Następnie na nowych Prezesów oddziałow Rady 1go, 3go i 4go obrani byli: Radca tayny Senator, Hrabia Chwostow, Radca Stanu Stoykowicz i Jenerał-Major Carbonnier, a Prezesi oddziałów 2go i 5go, Vice-Admirał Saryczew i Radca Stanu Hołyński, na swych urzędach potwierdzeni zostali. Nakoniec członkom obecnym na posiedzeniu rozdane zostały exemplarze rozprawy Radcy Stanu Stoykowicza: "*O Szarańczy i sposobach iey gubienia.*" I postanowiono do południowych prowincyy Państwa, gdzie ten owad szczególniey bywa szkodliwym, pewną liczbę exemplarzy tey rozprawy posłać.

Z Paryża d. 4 Kwietnia.

Poiutrze zdana zostanie w izbie Parów sprawa o ustawie względem wynagrodzenia Emigrantów. Przyięta przez izbę Deputowanych ustawa o zniżeniu wieczystey prowizyi wniesiona onegday została do izby Parów. Tegoż dnia przyięła izba Deputowanych ustawę tyczącą się kopalni soli w Vic.

Przez czas koronacyi Króla stać będzie pod Reims do 12,000 woyska obozem.

Na ogólnem zgromadzeniu przed 8 dniami akcyonistów i głównych członków Krolewskiego towarzystwa zaręczeń, złożył P. Jakób Lafitte, iako prezes rady administracyyney, rachunki z roku zeszłego. Dochód przewyższył rozchód o 1 mill: 27,754 Fr. 28 cent: Czysty zysk wynosił 279,584 Fr. z których 150,000 poszło na podział pomiędzy akcyonistów, a 1 mill: 124,171 Fr. 28 cent: zostawiono w zapasie. Towarzystwo liczy teraz do 80,000 zaręczeń.

Utworzyło się tu teraz towarzystwo na nową wcale spekulacyią. Za tysiąc franków zawozi osobę z Paryża do Reimsu, da iey mieszkanie, stół i przysposobi mieysce w katedrze, dla przypatrzenia się uroczystości koronacyi, i odwiozie ią na powrót do Paryża.

Panna Coppinger miała zaszczyt złożyć dzieciom Xiężney Berry dziełko, nauczaiące w kształcie gry ięzyka Angielskiego. Panna ta otrzymała na tę grę patent, która zda się dla każdego wieku, i prędkie czyni postępy w nauce rzeczonego ięzyka.

Tuteysza gwardyia narodowa kosztuie miasto rocznie 524,726 Fr.

Umarli tu w tych dniach Jenerał Hedouville, Par Francyi, Jenerał major Chanea i P. Peltier (który przeciw Bonapartemu wydawał dawniey w Anglii Gazetę Ambigu.)

W Lill skazany został dobosz na dwuletnie więzienie, zapłacenie kary 16 Fr. i kosztów prawnych, ponieważ kilkokrotnie wykrzyknął: niech żyie Cesarz! Uważaią, iż w Lill często zapadaią podobne wyroki.

Gazety nasze podnoszą swe głosy za zamyślanem przez Angielskie Ministeryum zaprowadzenie powszechney wolności handlu, która od uznania przez Angliią niepodległości osad południowey Ameryki, nie tylko między Angliią i iey osadami, ale względem całego zagranicznego iey handlu nastąpić ma. Prezes handlowego Angielskiego biora, P. Huskisson, wyraził w swey mowie w izbie niższey: " Wszystkie kraie, do których naszem rękodzielnem towarom dozwolony iest przystęp, mogą także swoie płody i rękodzieła do naszych portów wprowadzać; chcemy co do handlu, do całego świata powiedzieć: " iak mnie Ty, tak ia Tobie.,, Co inne narody stosownie do swey ziemi i urządzeń taniey od nas dostarczać mogą, te mogą za mierną opłatą do naszego kraiu na sprzedarz wprowadzać, chociażby nie zaraz odpowiedziały nam swoią wzaiemnością, gdyż może niezaraz przekonaią się, że my przy zmianie dotychczasowego systematu, oprócz własnego ich także dobro na celu mamy. Wyydą zapewne niedługo z błędu i powszechna wolność z wzaiemnemi błogosławieństwy i korzyściami rozszerzy się po całym świecie. Przykład nasz otworzy wszystkim narodom oczy względem prawdziwych zasad ekonomii polityczney, odstąpią od dotychczasowych ograniczeń handlowych i przyymą łagodnieyszy i dogodnieyszy systemat.,, — Angliia — tak przez nowiaią nasze Gazety a zwłaszcza Goniec Paryzki — obięła ducha czasu i podług niego postępuie. Każdy inny kray, ieżeli, ile iego stosunki pozwalaią, nie póydzie tą drogą i zostawać będzie na dawney, bardzo źle wyydzie, bo kto niepostępuie naprzód, ten idzie wstecz! Porownaymy teraz co się dzieie w Anglii z tem, co u nas, a znaydziemy następuiącą rożnicę: Angliia zmnieysza swe długi, my przeciwnie one zwiększamy! Angliia zniża podatki, my zaś nowe nakładamy! Angliia otwiera swoim rękodziełom nowy odbyt przez uznanie Amerykańskich osad za wolne kraie; Francyia zaś odrzuca 100 milion: franków, które ofiaruie iey Hayti (St. Domingo) i oprócz tego dozwolenie wprowadzania tam swoich fabrykatów! Francyia obchodzi się z swoiemi osadami iako niedoletniemi dziećmi, Angliia zaś

przewiduie, iż gdyby swoie nieuważała za doletnie, tedy one bez iey zezwolenia ogłosiłyby się za niepodległe! Anglia przypuszcza Katolickich swoich poddanych do praw obywatelskich; przedsiębierze rewizyią kryminalnych ustaw swoich i przez te kroki gotuie gruntową reformę Parlamentu. Cóż Francyia z swey strony czyni? Zamiast postępowania naprzód w zawodzie konstytucyynym, idzie wstecz, iak to naynowsze ustawy względem znieważania kościołów i wynagrodzenia Emigrantów, sprzyiaiące dwiema klassom poddanych z kosztem innych, okazuią, gdy przeciwnie Anglia stara się pogodzić interes wszystkich klas i postawić ie ile możności w równi, dla zapobieżenia rozdwoieniu lub zmnieyszenia onego. W postępowaniu naszego i Angielskiego rządu zachodzi ta nayistotnieysza rożnica, iż rząd Angielski uważa swoich poddanych iako naród, nasz zaś uważa nas za massę z różnych stronnictw złożoną.

Z Baiony piszą pod d. 27 Marca, iż oczekiwany tam iest Minister woienny, dla obeyrzenia stanu tameczных warowni. Tameczny Dom kupiecki Batbe rozpoczął znowu swoie wypłaty.

Z Madrytu d. 23 Marca.

Woyskowa Kommissyia w prowincyiach Baskich skazała osobę, u ktorey znaleziono zieloną wstążkę z napisem: "Konstytucyia Stanów, albo śmierć!" na rok więzienia. Jnnego mieszkańca, który dał się słyszeć, że iest i zostanie Negro (Przyiacielem konstytucyi) na dwuletnie zgrzebanie błota. Pułkownika Eguagurire z pułku Krolowey skazała taż kommissyia na 4letnie galerowe roboty w Ceucie, tak iż po odbytey karze niewolno mu się ztamtąd bez pozwolenia Krola oddalić, a to za to, iż nosił przy sobie konstytucyią Stanów i gazety z ówczesnych czasów, a na piersiach bity medal na pochwałę Rzpltey Francuzkiey, tudzież zegarek w podwóyney kopercie z gorszącem malowaniem. W Bilbao niciaki Garisa zapłacić musiał na korzyść korpusu Roialistow 2000 dukatów, za to, iż pisał zagatkowy i podeyrzany list. Sprawa Jenerała Coppons iescze nie iest ukonczoną.

Z Londynu d. 1 Kwietnia.

P. Huskisson żądał w niższey izbie Parlamentu d. 29 Marca wyznaczenia komitetu do roztrząśnienia skutków, iakie pociągnęło za sobą zniesienie ustawy względem robotników, gdyż okazuie się teraz, że nietylko właściciele fabryk, ale i przemysł, na tem cierpi. — Pan Peel popierał ten wniosek, który się utrzymał. — Na temże posiedzeniu żądał P. Hume, aby izbie złożone zostały papiery tyczące się woyny z Birmanami.

Wczoray obie izby odroczyły swoie posiedzenia, wyższa do 13 a niższa do 14 Kwietnia. Krol zatwierdził wiele bilów, a między innemi zmnieyszaiący cło od wina.

Rozważenie stanu Jrlandyi przez wyznaczony od Parlamentu komitet, ogłoszone drukiem zostało. Pomiędzy Jrlandczykami, którzy badanemi byli, znaydowali się PP. O' Connel, Franklad, Lewis, Blake, Doherty, Jenerałowie Egerton, i Browher, tudzież Biskup w Kidare Doyle. Gdy ostatni zapytany został, czyli plebani Katoliccy byliby kontenci gdyby otrzymali stałe płace, które byłyby mnieysze, niżeli przez dobrowolne

składki? Odpowiedział: iż on wcale niedba o pieniądze, lecz w duchowieństwie Katolickim znayduią się niektórzy Xięża którzy ich pragną. Zresztą lepiey byłoby gdyby Xięża pobierali stałą płacę, bo gorliwiey dopełniaćby musieli swoich obowiązków. Prawa składania Monarchow z tronow odmówił zupełnie Papieżowi, a następnie zapytany: iak się rozumie nie błądzenie Papieża, odwołał się do traktatu Melhiora Caro.

Od zniżenia cła powiększył się tu znacznie handel winem, i dochod od wprowadzonego wina przy mnieyszey opłacie przewyższa dawnieyszy.

Do gospody Leyds przysłał nasz konsul jeneralny P. Henderson Kolumbiyską taryffę celną, którą pisma nasze ogłosiły I tak wchowe cło od sukna wynosi na okrętach Kolumbiyskich 10 od sta, na Angielskich 17½; od iedwabnych towarów od 15 do 22½; Xiążki, mappy, obrazy i dzieła kunsztu, naukowe i rolnicze narzędzia nie opłacaią żadnego cła. Wprowadzanie płodów i rękodzieł Hiszpańskich lub z należących do niey kraiów iest zupełnie zabronne. Wywóz płodow kraiowych dla szczupłych dochodów Rzpltey podlega ieszcze opłacie.

Do składki dla zniszczonych przez powódź Hanowerskich prowincyy, która wynosi iuż 6078 Fs. przyłożyli się Xiążę Leopold Koburgski, P. Canning i Arcybiskup Kanterburgski.

W tych dniach zakupiony został od Xięgarza Evans ważny rękopism, dla Angielskiego muzeum, obeymuiący rachunki wykonawców testamentu sławnego Malarza Piotra Leli. Okazuie się z tego rękopismu, że Lely odmalował wiele wizerunków, które zaginęły, iak n. p. głowę Rycharda Kromwella. Zawiera także wyiaśnienia względem ówczesnych dzieł kunsztu.

Kilku tuteyszych kupców odebrali przez Jamaikę listy z Bogota pod dniem 29 Grudnia, które donoszą, iż rząd odebrał z Limy wiadomość, że Boliwar po wielkich trudach ostatniey woyny zachorował, i zapewne późniey do Kolumbii powróci, niżeli zamyślał. Część Kolumbiyskiego woyska powraca iuż do Bogota, a reszta pozostaie do poty w Peru, póki zupełna spokoyność przywróconą niezostanie. W Bogota głoszono, iż Boliwar posłał Królowi Angielskiemu tłumaczenie względem śmierci P. Rowcroft, który iak wiadomo przez żołnierza straż trzymaiącego zabity został. Nowy rząd Peru zaciąga iuż w Londynie pożyczkę.

Opisanie Klubu Beefsteck w Londynie.

(Wyiątek z Listu Jenerała Konarzewskiego, pisanego w Londynie d. 4 Grudnia 1789 r. do Króla Stanisława Augusta.)

(Z Rozmaitości Lwowskich.)

Jmć. Pan Poseł i ia byliśmy wprowadzeni w ostatnią Sobotę do Klubu pod sławnym imieniem Beefsteck-Klub. Jest to iedna izba na trzeciem piętrze po schodach ciasnych przykrych, niemaiąca długości łokci 14, szerokości 10. Członkami tego Klubu są nayznacznieysze osoby w kraiu lecz z opozycyi. Na obiad nic więcey nie daią tylko Beefsteck w teyże samey izbie pieczony; do tego cała przyprawa: zimne iabłka, ocet, musztarda, ćwikła i masło. Napóy, wino zowiące się Porto, nayposlednieysze w

tym kraiu, Porter albo małe piwo. O godzinie 4tey zaczynaią się schodzić. Kto przyydzie, siada do stołu, przynoszą mu Beefsteck, ile chce i każdy ie, nie czekaiąc na drugich. Talerze, półmiski, cynowe, noże i widelce w drzewo są oprawne. Na talerzach, połmiskach, kuflach glinianych, szklankach i kieliszkach, iest wyryty herb Klubu Ruszta, to iest: ruszt w polu okrągłem, z napisem dokoła: "Beef and Liberty." U iednego końca stołu iest krzesło wyniesione iednym stopniem, z poręczami, maiące nad sobą baldachim. Za krzesłem leży na dwoch gwożdziach bogato oprawny noż formy ianczarskiego, po lewey kapelusz okrągły z hiszpańska, ze strusiem piorem, na kszałt kity koloru białego z niebieskim, koło noża wisi medal śrebrny na czerwoney wstędze. Gdy się iuż każdy nasiadł i obrus ze stołu zdięty, na tenczas Prezydent, który co tydzień bywa inny, zasiada na swoiem krześle. — Naystarszy z c loaków Klubu kładzie na niego wyżey wspomniony medal, całe Zgromadzenie zasiada na ławkach w koło stołu i bierze na siebie postać tak poważną, iak była sessyia w Grodnie przy rozłączeniu Izb. Stawiaią na stół frukta proste, wino, wodę, szkło, nożyki, talerzyki i serwetki herbowne. Prezydent tamtey Soboty Mr. Bradschan kazał naprzod nakryć głowę Kantorowi Klubu, ktory sam ieden powstawszy i wzniósłszy ręce złożone do góry śpiewał podług przepisu te kilka słów: "Dziękuiemy Tobie Panie za wszystkie dary" a całe zgromadzenie odpowiedziało spiewaiąc "Amen." Potym prezydent podał toast obranego Prezydenta Xcia de Norfolk, po ktorem zdrowiu Silence, słowo Prezydenta gdy się dało słyszeć, każdy z członków nalał sobie pełny kieliszek wina i ten kieliszek nalany wzniosł do góry. Prezydent wymowił głośno Cunt. Po nim zaczynaiąc od lewey strony, ieden po drugim, zachowuiąc zwyczayną pauzę, wymowił te same słowo aż do osoby która siedziała po prawey Prezydenta. W tem Prezydent wypił i każdy pił ieden po drugim. — Gdy ostatni wypił swóy kieliszek, Prezydent uderzył dnem kieliszka (ktore iest grube) o stół i każdy koleyno toż samo uczynił zachowuiąc zwyczayne pauzy. Po skończoney tey ceremonii zniknęła że tak rzekę posępność, a weszła na stół wesołość. Prezydent natychmiast ogłaszał iedno po drugiem zdrowia następuiące: Król, Królowa i krolewska familia, godnych wizytatorów Klubu, (to iest nas gości), zmarłych członków Klubu; Beef and Liberty. W tedy ieden z członkow zaczął śpiewać pieśń klubową, która w treści zawiera w sobie: że nie zazdroszczą bogom Nektaru, ani w zbytku na ziemi żyiącym naylepszych przysmaków (które były wyliczane), ale są kontenci z ich Beef and Liberty; i że póty wolność trwać będzie, dopoki oni będą kontenci z samych Beefstecków. To druga część ceremoniału. Potem nastąpiły toasty dawane koleyno zaczynaiąc od lewey strony, to iest: że kazdy z kolei był proszony od Prezydenta mianować iaką damę intervallo, zaś każdego proszono, ażeby zaśpiewał swoią piosneczkę, iaką umie.

Zapomniałem dwóch okoliczności. 1) Ze do tego Klubu, kto chce bydź członkiem, powinien bydź przyięty *unanimiter.* 2) Ze przed pierwszą poważną ceremoniią, to iest pierwszem zdrowiem

następuie dysputa Prezydenta z Członkami w iakieykolwiek niby przypadkowey materyi. Naprzykład na sobotnim ostatnim, ieden z członków przyniósł na obiad prezent dla Klubu, to iest wazon do napoiu nakształt hetruskiey formy umyślnie zrobiony z gliny, okryty znakamy. Ruszty, noża i kapelusza ze srebrną u wierzchu obrączką, doniosł Prezydentowi siedzącemu na mieyscu o swoim prezencie dla Klubu: Prezydent upomniał się o to, że się ważył zgwałcić ustawy oddaiąc Klubowi prezent bez wiedzy Prezydenta. Dysputa została zapalona, Prezydent włożył na głowę kapelusz urzędowy do czynienia mocyi, którą że zaczął czynić z nakrytą głową, ieden z członków przypomniał mu, że się należy zdiąć kapelusz i trzymać go w prawey ręce mówiąc do zgromadzenia: *Et eorum Similia.*

Z Włoch d. 1 Kwietnia.

Wielka Xiężna Toskańska, synowica N. Króla Saskiego, rozwiązaną szczęśliwie córką została.

Na życzenie Wielkiego Xięcia Toskańskiego sławny Poeta Sgricci improwizował w tych dniach śmierć Maryi Stuart, poddany mu przedmiot przez samego Wielkiego Xięcia. Improwizowanie trwało godzinę i 54 minut i aż do łez słuchaczów poruszyło. Nazaiutrz posłał Wielki Xżę Poecie 2000 Fr. w podarunku, a we 2 dni późniey pismo na 1400 Fr. pensyi i patent szlachectwa pierwszey klassy. Każdego cieszy wspaniałość młodego Xięcia, który wstępuie w ślady Peryklesa i Wawrzeńca Medyceusza, i utrzymuie naypięknieysza prerogatywę Korony w wynagrodzeniu gieniuszu.

Słychać, iż w miesiącu Maiu ziadą się do Medyolanu wszyscy Monarchowie kraiów Włoskich, wyiąwszy Papieża, który dla słabego zdrowia nie może przedsięwziąść takowey podroży.

Od brzegów morza Srodziemnego d. 17 Marca.

Naynowsze doniesienia z Lewantu i Stambułu zawieraią co następuie: Turecka eskadra, która niedawno z portu Stambulskiego wypłynęła, dla krążenia po Archipelagu, zasłaniania brzegów mnieyszey Azyi, poskromnienia korsarzów Greckich i utrzymywaniu związku pomiędzy Tureckiemi portami, nie wyszła ieszcze z cieśniny Dardanelskiey, ponieważ krąży przed nią oddział lekkich okrętów Greckich z kilkunastu palnemi statkami, i ma mieć rozkaz wtargnąć do Dardanellów i spalić stoiące pod Gallipoli Tureckie okręty.

Mówią o bardzo otwartem przełożeniu, które Kapitan Basza przed niejakim czasem W. Sułtanowi podał, dla przekonania go, że dotychczasowe środki do uzbroienia flotty Tureckiey nie są dostatecznemi dla odpowiedzenia zamierzonemu celowi; że Turcy i żydzi, których przymuszono do służby za maytków, nietylko okazali się nie zdatnemi do takowey służby, ale nadto przyczyną byli złych obrotów okrętów, i potrzeba znaczne poświęcić summy dla dostania doświadczonych maytków od Europeyskich żegluiących narodów. — W moc tego przełożenia ofiarowano maytkom Europeyskich kupieckich okrętów, które znayduią się teraz w portach Tureckich, wielkie nagrody za podięcie się służby na flocie Tureckiey. Lecz wszystkie te obietnice i ofiary żadnego dotąd skutku nieodniosły.

DODATEK DO No. 32. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 20 KWIETNIA 1825 ROKU we ŚRODĘ.

Od granic Tureckich d. 17 Marca.

Dostrzegacz wschodni pod d. 16 Lutego zawiera wiele doniesień z Stambułu i wysp Greckich, z których następujące są nayważnieysze: Z *Zante d. 13 Stycznia*: „ Wyprawa z Prewesy zawiozła żywność, ammunicyią i około 400 żołnierzy do Patras — Z *Hydry d. 6 Lutego*: „ Flotta Grecka około 50 żaglow licząca, udała się zżąd do Paros, a ztamtąd uda się do Sudą, gdzie, iak się spodziewać należy, przybędzie Ibrahim Basza z swoią flottą, przewozowemi okrętami, wiozącemi resztę iego woyska i potrzeby woyskowe. Nowa pożyczka Grecka doyść miała do skutku i będzie w piastrach Hiszpańskich wypłacona, które rożnią się od innych, bo wystawiaią na iedney stronie Grecyią, a na drugiey kłos zboża, latorśl winną i gałązkę oliwną. Zdaie się, iż użyto tego środka, aby ta moneta z Grecyi niewychodziła. „ — Z *Scio d. 8 Lutego*: „ Przybyły tu Europeyski żeglarz, powiada, iż napotkał flottę Ibrahima Baszy miedzy Rodus i Nikary. „ — Z *Syra d. 6 Lutego*: „ Goura udał się do Morei. Na męztwie tego Jenerała pokładaią Moreanie swoie nadzieie. Jest to dobry i śmiały żołnierz, ale nieposiada talentów wodza. „ — Z *Smirny d. 18 Lutego*: „ Konsul Austryiacki obchodził tu wielkim obrzędem roczniçę urodzin Monarchy swoiego. Karnawał Katolików i Greków odbył się tu spokoynie i wesoło; maszkarady ludu niebyły żadnym wypadkiem przerwane. Ostatnie kasynowe bale były bardzo świetne, a dawane przez miłośników teatru sztuki (pomiędzy któremi trajedyia Metastazego Artaxerxes i Goldoniego opera la Locandiera) bardzo widzów zabawiły. Teraz wczasie postu ustały wszelkie zabawy. „

Dnia 18 i 19 Kwietnia 1825 r.

Cena Zbóż róznego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— *Pszenicy*	11	—	10	15	9	15	9	—
— *Zyta*	6	—	5	6	4	15	—	—
— *Jęczmienia*	5	—	4	15	4	6	4	—
— *Owsa*	4	—	3	24	3	18	3	15
— *Jagieł*	18	—	17	—	16	—	12	15
— *Grochu*	5	20	5	15	5	—	4	—
— *Rzepaku*	—	—	—	—	—	—	—	—

Teatr Narodowy.

Jutro we Czwartek d. 21 b. m., na benefis Franciszka Zebrowskiego, dana będzie wcale nowa Komedyia w 5 aktach z prologiem, oryginalnie w języku polskim przez Autora Anarchii Dumowey napisana: *Panna Intrygalska, czyli Chytrość uniewinniona.*

LOTERYIA KRAIOWA.

W 134 Ciągnieniu dnia 20 Kwietnia r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następuiące:

89. 78. 53. 50. 23.

Przyszłe 135 Ciągnienie dnia 27 Kwietnia r. 1825 przypada.

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu.

Z mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 11 b. m. Nr. 1462 podaie do wiadomości, iż Licytacya publiczna dzierżawy Czopowego Skarbowego Miast Chrzanów i Nowa Góra, oraz Miasta Trzebieni stosownie do obwieszczeń poprzednich w dniu 6 b. m. Nr. 1378 ogłoszona, odbędzie się w prawdzie w terminie oznaczonym w dniu 2 Maia r. b. w biorze Wydziału w godzinach rannych; iednakże z zmianą dwóch warunków to iest: że dzierżawa ta nie rok ieden, lecz lat trzy zaczynaiąc od dnia 1 Czerwca r. b. trwać ma; następnie zacznie się Licytacya względnie Miast Chrzanów i Nowa Góra łącznie od ceny pierwszego wywołania Złp. 3407 gr. 20 stosownie do deklaracyi przez iednego z Konkurentów Senatowi Rządzącemu podaney. Co do Trzebieni pozostaie też sama cena pierwszego wywołania Złp. 1312 na każdy rok. Jnne warunki w niczem niezmienione znayduią się każdego czasu w Wydziale do przeyrzenia. Życzący sobie dzierżawy zechcą się stawić zaopatrzeni w Vadium co do Chrzanowa i Nowey Góry wynoszące Złp. 341, a co do Trzebieni Złp. 131 gr. 6. — W Krakowie dnia 17 Kwietnia 1825 r.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu. Uwiadomia Publiczność, że na zasadzie Rozporządzenia Senatu z dnia 5go bieżącego miesiąca do Liczby 1357 Wóytowstwo Rybna z wolną propinacyią w części Wsi Rybna do tegoż Woytowstwa należącey, w dniu 5tym Maia roku bieżącego w godzinach przedpołudniowych, w biorze Wydziału Dochodów Publicznych w iednoroczną possessyią od dnia 1go Czerwca r. b. do końca Maia 1829 r. przez Licytacyą wydzierżawione zostanie. Ta Licytacya zacznie się od Summy Złr 2500 licytować chcący maią złożyć przed zaczęciem Licytacyi pro Vadio dziesiątą część rzeczoney Summy to iest Złp. 250. O dalszych Warunkach w mowie będącey Licytacyi, w Wydziale Dochodów każdego czasu dowiedzieć się można. — W Krakowie d. 15 Kwietnia 1825 r.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu. Na zasadzie Rozporządzenia Senatu z dnia 12 b. m. do L. 1269 uwiadomia Publiczność, że dwóch Realności w Państwie Jaworznickim iako to: Folwarku w Wsi Jeleniu z gruntem około 40 morgów Chełmińskich i Młyna na Rzece Wąwolnica zwaney z gruntem około 22 morgów Chełm:, każdey z tych realności z osobna do wieczney arędy wkupnego odbędzie się Licytacyia w Biorze Wydziału Dochodów Publicznych w godzinach przedpołudniowych; pierwsza w dniu 2gim, druga w dniu 16, a trzecia stanowcza w dniu 30 Maia r. b. Chęć licytowania maiący, mogą się każdego czasu dowiedzieć w Kommissyi Włościańskiey o cenie pierwszego wywołania tey licytacyi i o dalszych oney warunkach. — W Krakowie d. 16 Kwietnia 1825.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu, podaie do wiadomości publiczney, że na Zasadzie Rozporządzenia Senatu z dnia 5 b. m. do L. 1359 Propinacyia Skarbowa w Ekonomii Czernichowskiey i użytek z Przewozu na Wiśle tamże pod Czernichowem, w dniu 30 b. m. w godzinach przedpołudniowych w Biorze Wydziału Dochodów Publicznych w iednoroczną Possessyią od dnia 1 Czerwca r. b. do końca Maia 1826 r. przez Licytacyią wydzierżawione zostaną. Zacznie się ta Licytacyia od Summy Złp. 4500. Licytować maiący złożyć maią przed zaczęciem Licytacyi pro Vadio część dziesiątą pierwszego wywołania Licytacyi, to iest Złp. 450, o dalszych warunkach w Wydziale Dochodów każdego czasu dowiedzieć się można. — W Krakowie d. 11 Kwietnia 1825 r.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

Wydział Dochodów Publicznych i Skarbu, uwiadomia Publiczność, że z Rozporządzenia Senatu z dnia 5 b. m. do L. 1360 użytek z paszy Błonia Mieyskiego za Rogatką VIII. sytuowanego, w dniu 4 Maia r. b. w godzinach przedpołudniowych w Biorze Wydziału Dochodów Publicznych w trzechletnią Possessyią od dnia 1 Czerwca r. b. do końca Maia 1828 r. przez Publiczną Licytacyią wydzierżawiony zostanie. Zacznie się ta licytacyia od ceny czynszu rocznego Złp. 758. Licytować maiący przed zaczęciem licytacyi pro Vadio dziesiątą część rzeczoney summy, to iest: Złp. 75 gr. 24 złożyć powinni będą. O dalszych Warunkach każdego czasu w Wydziale Dochodów Publicznych dowiedzieć się można.

W Krakowie dnia 12 Kwietnia 1825 r.

X. Bystrzonowski.
Gadomski, S. W.

Prezes Sądu Appellacyinego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. — Stosownie do przepisu Art: 118 Kodexu Cywilnego podaie do powszechney wiadomości, iż Trybunał I Jnstancyi kraiu tuteyszego Wyrokiem swoim z dnia 20 Października r. b. 1823 na powództwo Elżbiety Zagrodzkiey w Mieście Krakowie na Stradomiu pod L. 288 zamieszkałey, wydanym nakazał śledzenie nieprzytomności Jacentego Zagrodzkiego, Męża Powódki, przeszło od lat czterech nieobecnego, i żadney o sobie wiadomości niedaiącego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności tegoż Jacentego Zagrodzkiego, Sądow Pokoiu Miasta Krakowa Okręgu Pierwszego. W Krakowie dnia 14 Listopdaa 1823 r

Nikorowicz.
Raubach.

Podpisany Notaryusz Publiczny Wolnego z Okręgiem Miasta Krakowa, podaie do Publiczney wiadomości, iż wskutek Rezolucyi Wysokiego Trybunału I. Jnstancyi z dnia 3 Lutego r. b. do L. 240 wydaney, Dom drewniany z Ogrodem fruktowym, po niegdy Jacentym Chaykowskim pozostały przy Krakowie na Przedmieściu Wygoda pod L. 360 stoiący, przez Publiczną Licytacyą więcey daiącemu za gotową srebrną monetę sprzedanym zostanie pod warunkami:

1. Pierwsze wywołanie zacznie się od ustanowioney przez w sztuce biegłych wartości Złp. 179 gr. 20.
2. Chęć licytowania maiący obowiązany złożyć na Vadium dziesiątą część summy szacunkowey.
3. Naywięcey daiący otrzyma przysądzenie.
4. Otrzymuiący przysądzenie powyższego domu obowiązany będzie w dniach 14 całą summę z licytacyi wypadaiącą na ręce podpisanego Notaryusza złożyć.
5. Wszelkie ciężary i podatki publiczne do domu i gruntu przywiązane, a oraz czynsz ziemny Właścicielowi Jurydyki Wygody rocznie po Złp. 18 gr. 24. Nabywca winien opłacać będzie.
6. Niedotrzymuiący ninieyszych warunków nietylko utraci Vadium, koszta nowey licytacyi zastąpi, ale nawet niedobór iakiby się okazał nagrodzić niezawodnie winien będzie. Do licytacyi przedstanowczey termin na dzień 16 Maia r. b. na godzinę 10 ranną naznacza, w ktorym to terminie chęć licytowania

maiący w Kancellaryi Notaryalney przy Ulicy Grodzkiey pod L. 84 znayduiącey się przed podpisanym iako do tey sprzedarzy delegowanym zgłosić się zechcą. — W Krakowie dnia 18go Kwietnia 1825 roku.

Ignacy Rogalski, Notaryusz.

W dniu 29 Kwietnia 1825 r. o godzinie 10 ranney, w Krakowie w Rynku Głównym Sukiennice zwanym, odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey publiczna Licytacya siedmiu nitek Pereł Uryańskich i które aż do momentu Licytacyi każdego dnia od godziny 9 do 12 z rana w Kancellaryi podpisanego Komornika widzianemi bydź mogą, o czem Prześwietna Publiczność stosownie do Art: 54 Ust: Exek: potrzykrotnie zawiadomioną zostanie. Chęć zatym Licytowania maiących, podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza. — W Krakowie d. 20 Kwietnia 1825 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 21 Kwietnia r. b. o godzinie 10tey z rana w Krakowie na Piasku za górnemi Młynami w Dworku pod L. 26 odbędzie się w drodze exekucyi Sądowey Licytacya, na wydzierżawienie tegoż Dworku składaiącego się z kilku pokoi malowanych, Officyny, Stayni, Wozowni z przyległym do niego ogrodem fruktowym i jarzynnym, na Miesięcy sześć poczynaiąc od dnia Licytacyi. Chęć licytowania maiącey raczą bydź opatrzeni w Vadium Zł. 36.

Item w dniu 22 b. m. o godzinie 9tey w Sukiennicach odbędzie się sprzedarz różnych ruchomości iako to: Komody, Zwierciadła, Zegaru, stołów i Kotła miedzianego. — W Krakowie dnia 19 Kwietnia 1825 r.

H. Salomoński, Kom: Sąd:

Podpisany Komornik zawiadomia Szanowną Publiczność, iż Licytacya dwoma poprzedniemi Gazetami obwieszczona wyborney Biblioteki z kilku et voluminów w rożnych językach składaiącey się dla dogodności światłych znawców, chęci licytowania maiących każdego dnia poczynaiąc od dnia dzisieyszego, nie w Sukiennicach, ale w Kancellaryi podpisanego Komornika przy Ulicy Mikołayskiey pod L. 651 na pierwszym piętrze od godziny 2 popołudniu do 4 kontynuowaną będzie.

W Krakowie dnia 19 Kwietnia 1825 r.

H. Salomoński, Kom: Sąd:

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu, podaie ninieyszem do publiczney wiadomości, iż Kamienica pod L. 445 przy Ulicy Sławkowskiey w Krakowie stoiąca, w drodze pertraktacyi spadkowey po ś. p. Maryannie Kłossowskiey przez publiczną Licytacyią sprzedaną zostanie, a to na żądanie wieloletnich Sukcessorów, iako to: W. Barbary z Kozłowskich Czermińskiey w assystencyi Męża Juliana Czermińskiego, Professora Uniwersytetu Krakowskiego W. Anny z Kozłowskich Gołkowey w assystencyi Męża W. Józefa Gołka, tudzież W. Juliana Czermińskiego iako Pełnomocnika W. Józefy Chudyiskiey Antoniego Chudyiskiego Małżonki Jacka Mieroszewskiego i Wincentego Mieroszewskiego.

Sprzedarz Domu tego Wyrokiem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa w dniu 29 Października 1824 r. między wyrażonemi wyżey wieloletniemi Sukcessorami ś. p. Maryanny Kłossowskiey, a W. Kazimierzem Wohlfail iako Opiekunem Ludwiki, Piotra i Karoliny po ś. pamięci Józefie Kłossowskim małoletnich pozostałych dzieci, równie iako Pełnomocnikiem Kazimierza Kozłowskiego zapadłym, nakazana odbędzie się na Audencyi publiczney Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy Ulicy Grodzkiey pod L. 106 za popieraniem W. Józefa Jankowskiego P. O. D. z strony wieloletnich Sukcessorów ustanowionego Adwokata.

Gdy w dniu 8 Marca r. b. iako terminie do stanowczey licytacyi wyznaczonym, taż dla braku licytantów spełzła, i Trybunał I. Instancyi Wyrokiem swym w dniu tymże wydanym, nowy termin do licytacyi stanowczey na 29 Kwietnia wyznaczył; przeto chęć licytowania maiący zechcą się stawić w mieyscu zwykłem posiedzeń Trybunału, gdzie pierwsze wywołanie rozpocznie się od zniżoney ceny, to iest od summy 11,693 Złp. 20 gr.

O innych warunkach Licytacyi pretendenci w Kancellaryi podpisanego zawiadomieni bydź mogą. — W Krakowie d. 18 Kwietnia 1825 r.

Kuliczkowski, Pisarz.